

Sygn. akt: I C 173/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Barbara Przybylska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Barbara Malicka

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa T. J.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.

o ustalenie

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 377zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Barbara Przybylska

Sygn. akt I C 173/16

UZASADNIENIE

Powód T. J. w pozwie przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 24.05.2016r. w zakresie, w jakim nie nakładając na zarząd obowiązku prowadzenia ewidencji funduszu remontowego - mimo iż obowiązek taki wynika z art. 4 ust. 4⁽¹⁾ Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych – zwalnia zarząd z takiego obowiązku. Alternatywnie wniósł o ustalenie – na podstawie art. 189 kpc - nieistnienia uchwały zezwalającej zarządowi na nieprowadzenie ewidencji funduszu remontowego - mimo obowiązku ustawowego wynikającego z art. 4 ust. 4⁽¹⁾ Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, będącej konsekwencją nieprzyjęcia uchwały nr (...).

W uzasadnieniu podał, że poddana pod głosowanie uchwała nr (...) zobowiązywała zarząd do prowadzenia ewidencji funduszu remontowego zgodnie z art. 4 ust. 4 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz zapisami § 29 ust.11 statutu. Podał, że nie została podjęta, gdyż za głosowało 37 członków, przeciw 44 członków. Wskazał, że niepodjęcie uchwały jest równoznaczne z przyzwoleniem do nieprowadzenia ewidencji. Zaznaczył, że obowiązek taki jest niezależny od woli Walnego Zgromadzenia czy zapisów statutowych, gdyż jest to obowiązek wynikający wprost z ustawy. Podniósł, że uchwała (...) w praktyce stanowi dla zarządu podstawę do nieprzestrzegania obowiązujących

przepisów. Co więcej, nie podjęto uchwały wprost zwalniającej zarząd z tego obowiązku, którą można by zaskarżyć jako niezgodną z prawem, z czym wiąże się problem zaskarżenia uchwały de facto niepodjętej.

Powód wyjaśnił, że celem powództwa jest doprowadzenie do prowadzenia ewidencji zgodnie z ustawą i zarzucił, że nie jest ona prowadzona. Wskazał, że do tej pory nie uzyskał informacji co do wpływów i wydatków dla poszczególnych nieruchomości.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych. Wskazała, że nie doszło do uchwalenia projektu uchwały, zatem uchwała (...) nie istnieje i brak jest substratu zaskarżenia. Podniosła, że brak także podstaw do żądania stwierdzenia nieistnienia ww. uchwały w oparciu o art. 189 kpc, skoro wynik głosowania nad projektem nie jest kwestią sporną, i uchwała nie istnieje. Pozwana dodała na marginesie, że dokonuje ewidencji Funduszu Remontowego Spółdzielni zgodnie z art. 4 ust. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Podawała, że to powód zgłosił projekt rzeczony uchwały, twierdząc że zarząd nie prowadzi stosownej ewidencji zgodnie z przepisami prawa, co jest jego subiektywnym przekonaniem.

Sąd ustalił:

Na zebraniu Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) S. odbytym w dniu 24 maja 2016 roku głosowano nad Uchwałą Nr (...) roku w sprawie: ewidencji Funduszu remontowego SM (...) zgodnie z Ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych. W treści projektu uchwały zapisano, że na podstawie ustawy Prawo Spółdzielcze oraz statutu Spółdzielni, Walne zgromadzenie Członków Spółdzielni uchwała: zobowiązać Zarząd Spółdzielni do prowadzenia ewidencji funduszu remontowego zgodnie z art. 4 ust. 4 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z 14 czerwca 2007 r. oraz zapisami § 29 ust. 11 Statutu Spółdzielni.

Za przyjęciem uchwały głosowało 37 członków, przeciw uchwale głosowało 44 członków. Uchwała Nr (...) nie została podjęta.

(dowód: pismo k. 10)

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazany dowód, tj. dokument w postaci pisma stanowiącego projekt uchwały, z którego wynika, że przeciw jej podjęciu głosowało większość członków Walnego Zgromadzenia pozwanej spółdzielni. Dowód ten jest wystarczający dla ustalenia faktu, że do podjęcia uchwały nie doszło. W konsekwencji Sąd oddalił dalej idące wnioski dowodowe jako zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy i nie mające wpływu na jej wynik.

Sąd zważył:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W istocie roszczenie opierało się na art. 189 kpc, zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W toku postępowania bezspornym było, że uchwała (...) nie została podjęta z uwagi na wynik głosowania. Biorąc to pod uwagę, żądanie pozwu – tak jak podniosła strona pozwana – nie miało swojego substratu. Powód wnosił o stwierdzenie nieważności uchwały bądź o ustalenie nieistnienia uchwały. Jednakże z materiału dowodowego przedłożonego w sprawie wynika, że nie można mówić o istnieniu uchwały, którą powód mógłby zaskarżyć.

Artykuł 41 Prawa Spółdzielczego stanowi, że Walne Zgromadzenie może podejmować uchwały (...) oraz że uchwały są podejmowane większością głosów.

Pojęcie „uchwała” jest więc związane z aktem głosowania, polegającym na wyrażeniu woli przez głosujących uchwalenia albo nieuchwalenia tego aktu normatywnego. Dopiero gdy, zostaje spełniona przesłanka większości głosów – wynikająca z ww. przepisu – wówczas powstaje uchwała. Pismo poddawane pod głosowanie jest tylko projektem uchwały.

Skoro projekt uchwały nr (...) nie uzyskał zwykłej większości głosów w toku walnego zgromadzenia w dniu 24 maja 2016 roku, to nie ma żadnych wątpliwości że uchwała taka nie istnieje, że nie weszła w obrót prawny. A w konsekwencji tego brak podstaw do dokonywania jakichkolwiek ustaleń co do zgodności z prawem, ważności, istnienia, skuteczności czy bezskuteczności uchwały, której nie ma.

Ewentualnie można by badać istniejącą uchwałę tzw. negatywną, przykładowo o treści: „Nie zobowiązujemy zarządu do prowadzenia ewidencji funduszu remontowego”, jeśli by zagłosowało za nią zwykła większość członków Walnego Zgromadzenia. Taka sytuacja nie miała miejsca i nie jest przedmiotem niniejszej sprawy.

Sąd zauważa także – co strony zresztą zgodnie podniosły – że to ustawy wprost obliguje zarząd do prowadzenia ewidencji funduszu remontowego. Zatem uchwała Walnego zgromadzenia nakładająca na zarząd spółdzielni taki obowiązek nie jest potrzebna. Jednak nawet gdyby obowiązek podjęcia uchwały o takiej treści istniał, a większość członków Walnego Zgromadzenia zagłosowałaby przeciw, to nadal uznanie jej za nieważną czy nieistniejącą, nie spełniałoby interesu powoda, gdyż Sąd nie jest władny podejmować decyzji za spółdzielnię. Zatem uchylenie takiej hipotetycznej uchwały doprowadziłoby do takiej samej sytuacji faktycznej, czyli nieistnienia uchwały zobowiązującej zarząd do danego działania. To także wskazuje na brak interesu prawnego po stronie powoda w dokonywaniu oceny projektu uchwały nr (...).

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe, powództwo należało oddalić, gdyż zarówno żądanie ustalenie nieważności uchwały, jak i ustalenia nieistnienia uchwały, jest bezprzedmiotowe wobec nieistnienia w obrocie prawnym uchwały nr (...).

Na marginesie Sąd zauważa, iż wniesienie tak sformułowanego żądania nie jest dla powoda jedynym sposobem „wymuszenia” spełnienia przez spółdzielnię mieszkaniową ustawowego i niezależnego od podjęcia w tym przedmiocie uchwały obowiązku prowadzenia ewidencji funduszu remontowego.

W tych okolicznościach, wobec braku uchwały, a tym samym braku przedmiotu zaskarżenia, Sąd powództwo oddalił.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 kpc, zasądzając od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanej zwrot kosztów zastępstwa pełnomocnika w kwocie 360 zł oraz 17 zł tytułem zwrotu poniesionej opłaty od pełnomocnictwa.